

**Wyrok z dnia 19 marca 2008 r.**

**I PK 238/07**

**Przepis art. 386 § 4 k.p.c. reguluje nierozpoznanie istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji; nie dotyczy natomiast nierozpoznania istoty sprawy przez sąd drugiej instancji. Twierdzenie skarżącego, że art. 386 § 4 k.p.c. został naruszony przez sąd drugiej instancji w związku z nierozpoznanieniem wszystkich zarzutów apelacyjnych, jest nieadekwatne do treści tego przepisu.**

Przewodniczący Prezes SN Walerian Sanetra, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Zbigniew Hajn.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 19 marca 2008 r. sprawy z powództwa Adama P. przeciwko BOT Kopalni Węgla Brunatnego „B.” SA w R. o odszkodowanie, na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 10 kwietnia 2007 r. [...]

1. o d d a l i ł skargę kasacyjną;
2. nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

### **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Bełchatowie wyrokiem z 28 grudnia 2006 r. [...] oddalił powództwo Adama P. przeciwko BOT Kopalni Węgla Brunatnego „B.” SA w R. o odszkodowanie w kwocie 13.996,71 zł. Powód domagał się odszkodowania twierdząc, że nie został przez pozwanego pracodawcę skierowany na egzamin na stanowisko maszynisty lokomotywy, a wcześniej nie został dopuszczony do pracy na tym stanowisku po przedstawieniu prawidłowego badania lekarskiego i te działania pracodawcy miały charakter celowy. Ze względu na obawę utraty pracy został zmuszony do podpisania ugody w sprawie zmiany stanowiska na zatrudnienie na gorszych warunkach, co oznaczało dla niego wymierną szkodę.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód był pracownikiem pozwanej Kopalni Węgla Brunatnego „B.” SA w R. w okresie od 1 września 1978 r. do 31 grudnia 2005 r. na podstawie umowy o pracę, kolejno na stanowiskach: maszynista lokomotywy spalinowej, robotnik do prac lekkich, mechanik maszyn i urządzeń układu KTZ. Stosunek pracy łączący powoda z pozwaną został rozwiązany za porozumieniem stron na podstawie ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz.U. Nr 90, poz. 844 ze zm.). Powód otrzymał świadczenia wynikające z tej ustawy związane ze sposobem rozwiązania stosunku pracy. Od początku zatrudnienia w pozwanej Kopalni powód pracował na stanowisku maszynisty lokomotywy spalinowej w oddziale Rs-5. W dniu 6 maja 2003 r. stawił się w pracy o godzinie 7<sup>00</sup>. Szytgar zmianowy - dyżurny ruchu wydał polecenie wyjazdu dwóch lokomotyw i polecił powodowi uruchomić jedną z nich. Przewodniczący hali przekazał polecenie przyjęcia dwóch lokomotyw powodowi i innemu maszyniście. Obsługa lokomotywy składa się z dwóch osób: maszynisty i pomocnika. Z uwagi na brak pracowników w tym dniu powodowi nie przydzielono pomocnika. Z powodu złej widoczności powód odmówił wyjazdu lokomotywą bez pomocnika, lecz po kilku minutach przyprowadził lokomotywę pod nastawnię, przyjeżdżając z ustawiaczem. Powód twierdził, że nie będzie obsługiwał lokomotywy bez pomocnika i domagał się wydania na piśmie polecenia w zakresie jednoosobowej obsługi lokomotywy. W związku z odmową jednoosobowego prowadzenia lokomotywy szytgar zmianowy nie wydał powodowi raportu pracy sprzętu i polecił mu odstawić lokomotywę. Kierownik oddziału uznał, że powód samowolnie uruchomił lokomotywę, postąpił wbrew przepisom BHP oraz regulaminowi technicznemu stacji i w związku z tym nie zaliczył powodowi uruchomienia lokomotywy 6 maja 2003 r. do pracy na stanowisku maszynisty. Powód został skierowany tego dnia do pracy przy rozbiórce torów. W czasie pracy w tym samym dniu powód uległ wypadkowi. Pracodawca nie uznał tego zdarzenia za wypadek przy pracy. Dopiero wyrokiem z 27 stycznia 2005 r. [...] Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim uznał zdarzenie z 6 maja 2003 r. za wypadek przy pracy i przyznał powodowi prawo do wypłaty zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego w wysokości 100 % podstawy wymiaru z tytułu niezdolności do pracy z powodu choroby powstałej od 6 maja 2003 r. W związku z wypadkiem przy pracy, powód przebywał na zwolnieniu lekarskim do 29 października 2003 r., po czym powrócił do pracy.

Po powrocie ze zwolnienia lekarskiego powód nie został dopuszczony do pracy na stanowisku maszynisty lokomotywy, ponieważ kierownik oddziału uznał, że powód utracił uprawnienia do obsługi lokomotywy, gdyż od czasu ostatniego prowadzenia przez powoda lokomotywy upłynął okres sześciu miesięcy. Instrukcja o przygotowaniu zawodowym, egzaminach i pouczeniach pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe” w § 15 ust. 1 pkt 2 przewidywała bowiem, że pracownik, który ubiega się o ponowne dopuszczenie do pracy na stanowisku bezpośrednio związanym z bezpieczeństwem ruchu kolejowego, a nie pracował na tym stanowisku pracy przez co najmniej 6 miesięcy, obowiązany jest przystąpić do egzaminu weryfikacyjnego. W związku z przyjęciem przez pracodawcę utraty przez powoda uprawnień do wykonywania pracy na stanowisku maszynisty lokomotywy spalinowej w oddziale Rs-5, powód od 6 listopada 2003 r. został oddelegowany do pracy na stanowisku robotnika do prac lekkich w zespole magazynów EMS do czasu uzyskania uprawnień prowadzenia pojazdów trakcyjnych. Oddelegowanie zostało również uzasadnione potrzebą zakładu pracy. W dniu 1 stycznia 2004 r. oddelegowanie powoda zostało przedłużone z tych samych powodów. Powód zwracał się do dyrektora o skierowanie na egzamin uprawniający do prowadzenia lokomotyw, a dyrektor zapewniał go, że sprawa zostanie pozytywnie załatwiona. Ostatecznie powód nie otrzymał skierowania na egzamin uprawniający do prowadzenia lokomotywy. W dniu 25 marca 2004 r. dyrektor wystąpił z wnioskiem o wypowiedzenie powodowi dotychczasowych warunków pracy i płacy w związku z brakiem uprawnień do wykonywania zawodu maszynisty pojazdów trakcyjnych oraz ze względu na stan zdrowia (w wyniku badań kontrolnych orzeczono wobec powoda ograniczenie dźwigania ciężarów powyżej 15 kg) i brak możliwości zatrudnienia na innym stanowisku w oddziale Rs-5. Pismem z 25 marca 2004 r. pracodawca zawiadomił Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego przy KWB „B.” SA w R. o zamiarze wypowiedzenia warunków pracy i płacy w związku z brakiem uprawnień do wykonywania zawodu maszynisty pojazdów trakcyjnych oraz ze względu na stan zdrowia i brak możliwości zatrudnienia na innym stanowisku w oddziale Rs-5. Związek zawodowy negatywnie zaopiniował decyzję pracodawcy dotyczącą wypowiedzenia powodowi warunków umowy o pracę. W okresie od kwietnia do końca sierpnia 2004 r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim. Korzystał także z pomocy lekarza psychiatry. Po powrocie do pracy powód został poinformowany, że w związku z utratą uprawnień do wykonywania dotychczasowej pracy pracodawca może zaproponować mu inne stanowisko pracy, a w

przypadku odmowy przyjęcia zaproponowanego stanowiska, może rozwiązać z pracownikiem umowę o pracę. Podczas spotkania w dniu 6 września 2004 r. prezes pozwanej poinformował powoda, że w związku z utratą przez niego uprawnień do wykonywania dotychczasowej pracy oraz ograniczeniami zdrowotnymi może zaproponować mu pracę na stanowisku robotnika do prac lekkich w zespole magazynów, za wynagrodzeniem według kategorii zaszeregowania 9c w kwocie 1.198 zł miesięcznie. Powód podpisał porozumienie o zmianie warunków zatrudnienia. Na swoją prośbę od 1 października 2004 r. został przeniesiony do pracy w oddziale P-1 na stanowisko mechanika maszyn i urządzeń układu KTZ. Od 1 listopada 2004 r. podwyższono mu wynagrodzenie zasadnicze do kwoty 1.278 zł według kategorii zaszeregowania 11a. W okresie od 29 marca do 26 czerwca 2004 r. powód korzystał ze zwolnień lekarskich i otrzymywał w tym czasie wynagrodzenie za czas choroby i zasiłek chorobowy w wysokości 80 % podstawy wymiaru. Różnica pomiędzy wynagrodzeniem i zasiłkiem w wysokości 80 % podstawy wymiaru wyniosła łącznie kwotę 1.416,27 zł. Różnica wynagrodzenia za pracę w związku ze zmianą stawki zaszeregowania (przy uwzględnieniu wszystkich składników) wyniosła w 2004 r. 1.511,38 zł, a w 2005 r. 11.490,10 zł. Powód zwracał się na piśmie do pozwanego pracodawcy o wyrównanie wszystkich składników wynagrodzenia za pracę, lecz otrzymał odpowiedź odmowną. Sąd Rejonowy stwierdził, że powód cierpiał na łagodne zaburzenia depresyjne, które mogły być wywołane przewlekłą sytuacją stresową, jednak w dniu 6 września 2004 r. - składając oświadczenie woli w zakresie zmiany warunków umowy o pracę - posiadał rozeznanie sytuacji i rozumiał znaczenie swojego czynu.

Oddalając powództwo o odszkodowanie Sąd Rejonowy przyjął, że nie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej określone w art. 471 k.c. lub w art. 415 k.c., ponieważ zachowanie pracodawcy nie nosiło znamion winy i nie było sprzeczne z przepisami prawa. Pozwany oddelegował powoda do innej pracy na okres nieprzekraczający dopuszczalnego czasu powierzenia pracownikowi innej pracy, powołując się przy tym na potrzeby pracodawcy. Powód, wyrażając zgodę na oddelegowanie, nie kwestionował jego zasadności. Powierzona praca odpowiadała kwalifikacjom powoda, a pozwany pracodawca nie naruszył art. 42 § 4 k.p. Powód podnosił, że porozumienie z pracodawcą dotyczące nowych warunków pracy (w tym wynagrodzenia) zawarł 6 września 2004 r. pod przymusem, bowiem pracodawca zapowiedział, że w przypadku odmowy podpisania porozumienia zwolni go z pracy. Sąd Rejonowy nie dopatrywał się po stronie powoda żadnej z wad oświadczenia woli,

w tym działania pod wpływem groźby. Wada określona w art. 87 k.c. polega na wadliwym funkcjonowaniu mechanizmu woli, tzn. na nieprawidłowości przy powzięciu aktu woli. Groźba musi być bezprawna. Bezprawne jest zarówno zachowanie się sprzeczne z prawem (z ustawą bądź z zasadami współżycia społecznego), jak i zachowanie, które jest formalnie zgodne z prawem, jednakże zmierza do wymuszenia złożenia oświadczenia woli (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 stycznia 1998 r., I CKN 375/97, niepublikowany). W wyroku z 19 marca 2002 r., I CKN 1134/99 (OSNC 2003 nr 3, poz. 36), Sąd Najwyższy podkreślił, że bezprawność groźby polega na sprzecznym z prawem działaniu grożącego lub wykorzystaniu działania formalnie zgodnego z prawem do osiągnięcia celu, dla którego prawo to nie przysługuje. Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany pracodawca w czasie przedstawienia powodowi porozumienia w zakresie nowych warunków pracy nie groził mu, że w przypadku odmowy zawarcia porozumienia rozwiąże z nim stosunek pracy. Powód został wcześniej poinformowany, że pracodawca może skorzystać z takiego uprawnienia. Jeżeli nawet pracodawca zastrzegł możliwość rozwiązania z powodem umowy o pracę, w przypadku niewyrażenia przez niego zgody na propozycję zmiany warunków dotychczasowej umowy, to takie oświadczenie nie stanowiło bezprawnej groźby w rozumieniu art. 87 k.c. Stronom umownego stosunku pracy przysługuje bowiem prawo wypowiedzenia zawartej umowy o pracę, zaś dopuszczalność takiego wypowiedzenia normują przepisy prawa pracy. Gdyby powód nie zgodził się na zmianę warunków umowy o pracę i zakład pracy w związku z tym wypowiedział mu umowę o pracę, to przysługiwałyby mu środki prawne dla zwalczania zasadności bądź skuteczności dokonanego wypowiedzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 sierpnia 1980 r., I PR 52/80, OSNCP 1981 nr 3, poz. 39).

Sąd Rejonowy nie przyjął nieważności oświadczenia woli powoda ze względu na znajdowanie się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Wada oświadczenia woli określona w art. 82 k.c., polegająca na nieprawidłowym funkcjonowaniu mechanizmu woli, obejmuje dwa stany faktyczne: wyłączenie świadomości i wyłączenie swobody. Obojętne jest, czy takie stany są trwałe, czy tylko przejściowe. Stan wyłączający swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli może być rozumiany tylko jako stan, w którym możliwość wolnego wyboru jest całkowicie wyłączona. Brak świadomości charakteryzuje się brakiem rozeznania, niemożnością zrozumienia posunięć własnych lub też innych osób, niezdawaniem sobie sprawy ze znaczenia własnego postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z

11 grudnia 1979 r., II CR 448/79, OSP 1981 nr 3, poz. 45). Taka sytuacja nie miała miejsca w przypadku powoda. Podpisując porozumienie dotyczące zmiany warunków umowy powód miał możliwość swobodnego wyboru. Z opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii wynikało, że składając oświadczenie woli w zakresie warunków umowy o pracę powód posiadał rozeznanie sytuacji i rozumiał znaczenie swojego czynu.

Od powyższego wyroku powód wniósł apelację, kwestionując ustalenia faktyczne, prawidłowość oceny materiału dowodowego oraz zarzucając naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 415 k.c. (ewentualnie 471 k.c.) w związku z art. 300 k.p. przez ich niezastosowanie. Powód zarzucił również nadużycie prawa przez pozwanego w sposób wyjątkowo rażący, widoczny i czytelny, co jest naruszeniem art. 8 k.p.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 10 kwietnia 2007 r. [...] oddalił apelację. Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd Rejonowy przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe i właściwie ocenił zgromadzony materiał dowodowy. Sąd drugiej instancji podniósł, że Sąd pierwszej instancji - oprócz prawidłowego ustalenia faktów kluczowych dla rozpoznania sprawy - skupił się na badaniu wielu okoliczności, których ustalenie z punktu widzenia wydania prawidłowego rozstrzygnięcia było zbędne. Zdaniem Sądu Okręgowego o zasadności roszczeń zgłoszonych w pozwie decydowało przede wszystkim udzielenie prawidłowej odpowiedzi na pytanie, czy porozumienie w sprawie nowych warunków pracy, które powód zawarł z pozwanym pracodawcą w dniu 6 września 2004 r., było porozumieniem, które nie uchybiało przepisom Kodeksu pracy i było wolne od wad, w szczególności czy nie zawarto go pod wpływem groźby (art. 87 k.c.) lub w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli (art. 82 k.c.). Sąd drugiej instancji stwierdził, że precyzyjne odtworzenie przebiegu zdarzeń związanych z niedopuszczeniem powoda do pracy na stanowisku maszynisty lokomotywy spalinowej w dniu 6 maja 2003 r., wypadkiem przy pracy, jaki zaistniał w tym dniu, późniejszym długotrwałym przebywaniem na zwolnieniu lekarskim, miało w sprawie drugorzędne znaczenie, zaś odnoszące się do tych kwestii zarzuty apelacyjne nie mogły prowadzić do wzruszenia zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy uznał za istotny dla rozstrzygnięcia sprawy fakt wypowiedzenia powodowi w dniu 6 września 2004 r. warunków pracy i płacy (na mocy porozumienia stron). Powód przyjął zaproponowane mu nowe warunki zatrudnienia, wykonywał pracę na

powierzonym mu nowym stanowisku w zamian za umówione wynagrodzenie i do dnia wniesienia pozwu w niniejszej sprawie nie kwestionował zasadności dokonanej zmiany. Sąd Rejonowy wnikliwie zbadał, czy oświadczenie woli powoda w przedmiocie wyrażenia zgody na zaproponowane mu nowe warunki pracy i płacy dokonane zostało w sposób niewadliwy. Sąd Okręgowy w pełni podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji, że przy podpisywaniu w dniu 6 września 2004 r. porozumienia w sprawie zmiany warunków pracy i płacy powód działał z pełnym rozeznaniem skutków prawnych swojego oświadczenia woli. Dla zbadania, czy stan zdrowia powoda w tej dacie nie stanowił przeszkody w świadomym albo swobodnym powzięciu decyzji i wyrażeniu woli (co stanowi wadę oświadczenia woli z art. 82 k.c.), Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza medycyny z zakresu psychiatrii. Biegła, w obszernie umotywowanej opinii, jednoznacznie ustaliła, że powód składając oświadczenie woli posiadał rozeznanie sytuacji i rozumiał znaczenie swojego czynu. Na tej podstawie Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, że wada oświadczenia woli przewidziana w art. 82 k.c. nie wystąpiła. Sąd drugiej instancji nie zgodził się z zarzutem skarżącego, że powód przyjął zaproponowane mu nowe warunki pracy i płacy pod wpływem groźby (art. 87 k.c.). Ustosunkowując się do zarzutów apelacji Sąd Okręgowy odwołał się do wyroku Sądu Najwyższego z 10 października 2002 r., I PKN 439/01, LEX nr 76844, zgodnie z którym nie można uznać za bezprawną groźbę działania pracodawcy, który wskazuje na możliwość rozwiązania stosunku pracy w razie odmowy podjęcia pracy na nowym stanowisku pracy. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wywiódł, że przesłanką prawnej doniosłości groźby w rozumieniu art. 87 k.c. jest bezprawność groźby. Nie można uznać za bezprawną groźbę, gdy pracodawca wskazuje na możliwość zastosowania środków, do użycia których jest uprawniony, czym w rozpoznawanej sprawie była możliwość rozwiązania stosunku pracy w razie odmowy podjęcia przez powoda pracy na nowym stanowisku pracy. Informowanie pracownika o skutkach prawnych braku zgody na nowe warunki zatrudnienia stanowi realizację uprawnień pracodawcy i nie może być kwalifikowane jako działanie bezprawne.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik powoda, skarżąc wyrok ten w całości. Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: 1) art. 328 § 2 „k.c.” w związku z art. 391 k.p.c., z uwagi na niewyjaśnienie prawnej podstawy wyroku, poprzez ograniczenie się jedynie do zarzutu apelacyjnego

co do oceny, czy porozumienie w sprawie nowych warunków pracy z dnia 6 września 2004 r. jest porozumieniem nieuchybającym przepisom Kodeksu pracy i jest wolne od wad, z uznaniem innych opisanych w wyroku zdarzeń (niedopuszczenie powoda do pracy na stanowisku maszynisty lokomotywy spalinowej w dniu 6 maja 2003 r., wypadek przy pracy w tym dniu, długotrwałe przebywanie powoda na zwolnieniu lekarskim) za mające drugorzędne znaczenie; 2) art. 386 § 4 „k.c.”, poprzez nierozpoznanie istoty sprawy z uwagi na nieodniesienie się do podnoszonego zarzutu nadużycia przez pozwanego prawa w stosunku do powoda w rozumieniu art. 8 k.p. w sposób rażący, widoczny i czytelny, na co wskazują podejmowane działania co do zatrudnienia powoda po wypadku przy pracy.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania twierdząc, że jest oczywiście uzasadniona, ponieważ Sąd Okręgowy naruszył wskazane przepisy postępowania oraz nie rozpoznał istoty sprawy. Pełnomocnik powoda stwierdził, że do zawartego w apelacji zarzutu naruszenia przez pracodawcę art. 8 k.p. nie ma żadnego odniesienia w wyroku, a „zarzuty apelacyjne odnoszące się do ciągu zdarzeń i wskazujące na szykanę pozwanego jako pracodawcy zostały uznane za nieistotne bez wyjaśnienia dlaczego, z powołaniem się jedynie na brzmienie art. 385 k.p.c.”

Pełnomocnik powoda wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw. Została oparta jedynie na zarzutach naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 386 § 4 k.p.c. (w skardze kasacyjnej prawdopodobnie w wyniku oczywistej omyłki pełnomocnik powoda powołał art. 328 § 2 „k.c.” oraz art. 386 § 4 „k.c.”). Pierwszy z tych przepisów stanowi, że uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Skarżący twierdzi, że Sąd Okręgowy naruszył ten przepis z uwagi na niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku. Jest to zarzut nieskuteczny. Sąd Okręgowy odniósł się



szczegółowo do oceny materialnoprawnej oświadczenia woli powoda złożonego 6 września 2004 r. i stwierdził, dzielając w tym przedmiocie ocenę prawną Sądu Rejonowego, że oświadczenie to nie było dotknięte żadną z wad oświadczeń woli, w szczególności powód nie złożył tego oświadczenia w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli (art. 82 k.c.) albo pod wpływem bezprawnej groźby (art. 87 k.c.). Faktem jest, że Sąd Okręgowy nie oceniał szczegółowo - z punktu widzenia prawa materialnego, z powołaniem się na konkretne przepisy tego prawa - innych przedstawionych przez powoda w toku postępowania zdarzeń (a mianowicie niedopuszczenia go do pracy na stanowisku maszynisty lokomotywy spalinowej w dniu 6 maja 2003 r., skutków wypadku przy pracy w tym dniu, długotrwałego przebywania w związku z tym wypadkiem na zwolnieniu lekarskim), nie oznacza to jednak takiej wady uzasadnienia zaskarżonego wyroku, która mogłaby powodować jego uchYLENIE.

Naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Gdy sąd odwoławczy oddalając apelację orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, nie musi powtarzać dokonanych ustaleń. Wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753). To samo można odnieść do oceny prawnej - jeżeli sąd odwoławczy podziela ocenę prawną dokonaną przez sąd pierwszej instancji, nie musi powtarzać wszystkich argumentów prawnych przytoczonych przez ten sąd, wystarczające jest, gdy stwierdzi, że podziela ustalenia faktyczne i oceny prawne sądu pierwszej instancji, a apelację uznaje za nieuzasadnioną. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że jeżeli sąd drugiej instancji oddala apelację, akceptując zarówno dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, jak i przyjętą przez ten sąd podstawę prawną zaskarżonego orzeczenia, to wystarczające jest przytoczenie w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji art. 385 k.p.c. jako podstawy prawnej rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999 nr 3, poz. 60).

Uzasadnienie orzeczenia sądu drugiej instancji nie musi zawierać wszystkich elementów przewidzianych dla uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji. Jeżeli sąd drugiej instancji podziela ocenę prawną, jakiej dokonał sąd pierwszej in-

stancji - i uznaje ją za wyczerpującą - wystarczy stwierdzenie, że podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego z 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05, LEX nr 179977, z 8 grudnia 2005 r., II CK 317/05, LEX nr 188553). W sprawie zakończonej zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy dokonał oceny prawnej roszczeń powoda w kontekście obu możliwych do wyobrażenia podstaw skonstruowania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego pracodawcy - zarówno kontraktowej (art. 471 k.c.), jak i deliktowej (art. 415 k.c.). Oddalając apelację - na podstawie art. 385 k.p.c. - Sąd Okręgowy w istocie podzielił ocenę prawną Sądu Rejonowego, zgodnie z którą działaniom strony pozwanej nie można przypisać ani bezprawności (w szczególności naruszenia przepisów prawa), ani zawinienia. Skoro skarga kasacyjna nie została oparta na zarzutach naruszenia przepisów prawa materialnego (zwłaszcza art. 471 k.c. i art. 415 k.c., stanowiących podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, zaakceptowaną w sposób dorozumiany przez Sąd Okręgowy), to nie jest możliwe skontrolowanie w postępowaniu kasacyjnym prawidłowości oceny materialnoprawnej co do braku możliwości (przesłanek) przypisania stronie pozwanej odpowiedzialności odszkodowawczej (opartej na zasadzie winy i bezprawności) za jakąś ewentualną szkodę poniesioną przez powoda. Sporządzenie uzasadnienia w sposób nie w pełni odpowiadający stawianym mu wymaganiom może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej wyjątkowo - wtedy, gdy przedstawione w nim motywy (w tym argumentacja prawna) nie pozwalają na przeprowadzenie kontroli kasacyjnej zaskarżonego orzeczenia. Jedynie bowiem w takim wypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2006 r., III CSK 149/05, LEX nr 182956). Skarga kasacyjna zarzucająca zaskarżonemu wyrokowi sądu drugiej instancji, że został wadliwie uzasadniony (art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c.) powinna wykazywać, że przez uchybienia formalne sądu nie istnieje możliwość jednoznacznej rekonstrukcji podstaw rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2006 r., V CK 405/04, LEX nr 195422). W rozpoznawanej sprawie istnieje możliwość jednoznacznej rekonstrukcji podstaw rozstrzygnięcia, co wynika z analizy uzasadnień wyroków Sądów obydwu instancji, a zatem nie sposób twierdzić, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostało sporządzone z naruszeniem wymagań konstrukcyjnych przewidzianych w art. 328 § 2 k.p.c.

Drugi z zarzutów naruszenia przepisów postępowania dotyczy rzekomego nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd drugiej instancji z uwagi na nieodniesienie się tego Sądu do podniesionego w apelacji zarzutu rażącego naruszenia przez pozwanego pracodawcę prawa w stosunku do powoda „w rozumieniu art. 8 k.p.” Skarżący powołał się przy tym na naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 386 § 4 k.p.c., który stanowi, że poza wypadkami określonymi w art. 386 § 2 i 3 k.p.c. (czyli w razie stwierdzenia nieważności postępowania) sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. jest również chybiony. Przepis ten - w odróżnieniu od art. 386 § 2 k.p.c. - nie nakazuje sądowi drugiej instancji uchylenia zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji, lecz przewiduje jedynie taką możliwość. Sąd drugiej instancji może bowiem uchylić zaskarżony wyrok w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, ale może także sam sprawę rozpoznać co do istoty. Sąd drugiej instancji tylko wyjątkowo może naruszyć art. 386 § 4 k.p.c. wydając orzeczenie prawomocnie kończące postępowanie w sprawie (oddalające apelację lub zmieniające zaskarżony wyrok i orzekające co do istoty sprawy) zamiast orzeczenia uchylającego zaskarżony apelacją wyrok sądu pierwszej instancji. Nierozpoznanie istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji stwarza sądowi apelacyjnemu możliwość, a nie obowiązek, uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Nie ma przeszkód, aby w takiej sytuacji sąd drugiej instancji wydał orzeczenie kończące postępowanie, jeżeli nie zmienia ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji, a jedynie stosuje do nich inne przepisy prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07).

Zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. jest nietrafny także z innej przyczyny. Przepis ten reguluje sytuację nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji, nie dotyczy natomiast nierozpoznania istoty sprawy przez sąd drugiej instancji. Twierdzenie skarżącego, że został on naruszony przez Sąd Okręgowy w związku z nierozpoznanem jednego z zarzutów apelacji, stanowi zatem nieadekwatne do normatywnej treści tego przepisu uzasadnienie jego naruszenia. Nierozpoznanie istoty sprawy stanowi wadę braną pod uwagę w ramach kontroli orzeczeń sądu pierwszej instancji w postępowaniu apelacyjnym (art. 386 § 4 k.p.c.). Zarzut tego rodzaju wadliwości nie odnosi się do orzeczenia sądu drugiej instancji i nie może sta-

nowić usprawiedliwionej podstawy skargi kasacyjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 lutego 2001 r., I PKN 247/00, OSNAPiUS 2002 nr 21, poz. 521). Granic rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji dotyczy bowiem inny przepis, a mianowicie art. 378 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, co jest rozumiane także jako obowiązek odniesienia się do wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów. W skardze kasacyjnej nie zarzucono jednak naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., co czyni kasacyjny zarzut nierozpoznania przez Sąd Okręgowy apelacyjnego zarzutu dotyczącego nadużycia przez pozwanego pracodawcę prawa w stosunku do powoda pozbawionym racji ze względu na nieodniesienie go do właściwej normy procesowej. Nierozpoznania istoty sprawy przez sąd drugiej instancji - w znaczeniu nierozpoznania wszystkich zarzutów apelacyjnych - dotyczy zatem inny przepis niż wskazany w podstawach skargi kasacyjnej, co czyni zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. bezpodstawnym (chybionym).

Istotna część wywodów uzasadnienia skargi kasacyjnej poświęcona jest nierozpoznaniu przez Sąd Okręgowy twierdzeń powoda dotyczących nadużycia prawa przez pracodawcę w stosunku do niego, zwłaszcza długotrwałego szykanowania go przez pracodawcę, w następstwie czego powód popadł w depresję. Sąd Najwyższy nie może ocenić zasadności tych zarzutów, ponieważ nie zostały one powiązane z odpowiednio skonstruowanymi zarzutami naruszenia przepisów prawa procesowego albo materialnego. W skardze kasacyjnej w ogóle nie zarzucono naruszenia przepisów prawa materialnego (np. art. 415 k.c., art. 471 k.c., art. 8 k.p.), co uniemożliwia dokonanie przez Sąd Najwyższy oceny prawidłowości rozstrzygnięcia co do istoty sprawy (oddalenia apelacji od wyroku oddalającego powództwo). Sąd Najwyższy rozpoznaje bowiem skargę kasacyjną jedynie w granicach sformułowanych przez skarżącego podstaw (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.

=====